

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## E. Gierek przyjął J. Kempnego

Na zaproszenie KC PZPR przybył wczoraj z kilkudniową wizytą do Polski członek Prezydium, sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Josef Kempny.

Wczoraj Josefa Kempnego przyjął i sekretarz KC PZPR Edward Gierek. W rozmowie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, poruszano aktualne problemy rozwoju współpracy partyjnej między PZPR a KPCz oraz zagadnienia związane z dalszym zacieśnianiem pomyślnie rozwijającej się wszechstronnej współpracy między Polską a Czechosłowacją.

## Półmetek misji „Skylaba”

W poniedziałek o godz. 5.48 czasu warszawskiego, trzej astronauta amerykańscy osiągnęli półmetek swej misji. Po zostały 4 tygodnie przebywania w kosmosie poświęca na obserwację Słońca i gwiazd, badanie zasobów Ziemi oraz eksperymenty medyczne. Załoga „Skylaba” będzie w drugim okresie misji pracować znacznie intensywniej, ponieważ ma więcej zadań do wykonania.

## Warszawski Kongres Słowistów zakończył obrady UNESCO podejmie badania nad dziejami Słowian

Po tygodniu trwających się w Warszawie obrad, 27 bm. nastąpiło zakończenie VII Międzynarodowego Kongresu Słowistów. Było to najliczniejsze i najbardziej pracowite zgromadzenie przedstawicieli tej dziedziny nauk humanistycznych od czasu kongresu inauguracyjnego, zorganizowanego w 1929 r. w Pradze. Jak poinformował, podsumowując dorobek obrad prof. dr Witold Hensel, w obradach wzięło udział prawie 1200 osób, które nie nadesłały wcześniej zgłoszeń. Wygłoszono ponad 900 komunikatów i referatów, głos zabrano 2,5 tys. dyskusantów. Nowym przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Słowistów został wybrany prof. Bratko Kreft z Jugosławii.

W imieniu dyrektora generalnego UNESCO wystąpił członek sekretariatu tej międzynarodowej organizacji, dr Władimir Tiurin. Podkreślił on znaczenie warszawskich obrad dla umocnienia międzynarodowej solidarności uczonych i poinformował, że UNESCO zamierza podjąć badania nad literaturą, sztuką i historią narodów słowiańskich. Owocem tych badań będą specjalne serie wydawnictw albumowych. Plany te — stwierdził dr Tiurin — są do wódem światowego zainteresowania kulturą Słowian. Obrady zamknął dotychczasowy przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Słowistów — prof. Witold Doroszewski.

## Kto pracuje jak pracuje

### Najważniejsze — dobrze planować

Wiedza o tym bardzo dobrze w popularnych ZPO „Emfor”. Nic więc dziwnego, że na pytania — jak się pracuje? Co cięższe, a co przyszkadza w produkcji — nie usłyszałam narzekania w dyrekcji przedsiębiorstwa.

Problem nadmiernej absencji? — to nie w „Emforze”, choć aktualnie 50 proc. załogi korzysta z urlopowego wypoczynku. — To nasza, obowiązująca od lat, zasada — wyjaśnił mi dyrektor ds. produkcji, Tadeusz Solarek. — Zatrudniamy przecież w większości kobiety, które najczęściej ze względu na dzieci — chcą wykorzystać urlopy właśnie w letnich miesiącach. Przydzielamy je zatem zespołowo (wymaga tego specyfika pracy kolektywnej), zgodnie z życzeniami naszych pań — oczywiście, gdy wszystkie planowane wkaźniki są wykonane. W pustych zaś halach produkcyjnych prowadzone są niezbędne remonty i malowania. Przy okazji nie mamy kłopotów z nadmierną absencją chorobową, która jest wprawdzie i w naszym przedsiębiorstwie dość duża, ale — niższa niż w ubiegłym roku.

Nie ma również problemu z wykonaniem planowanej na letnie miesiące produkcji. Lipcowe zobowiązania (m. in. wobec zagranicznych kontrahentów) wykonano zgodnie z planem, a i realizacja aktualnych zamówień nie natrafia na żadne przeszkody. Gdy spytałam brzdękające — Janinę Szczepańską, która z jej „podopiecznych” wyróżnia się w pracy, była zakłopotana: — Trudno wybrać... Mamy doprawdy same dobre i bardzo dobre pracownice. Dopiero po chwili zastanowienia wymieniła te naj-najlepsze, szwaczki Teresę Józwiak, Barbarę Skowron, Alicję Opioł, Helenę Pałak. Zakład nie ma również kłopotów z zaopatrzeniem w napoje chłodzące. Jest tu bowiem, na miejscu, wytwórnia wód gazowanych i gotowalnia napojów. Codziennie dostarcza się zatem do hal produkcyjnych wodę sodową, miętę, kawę i bulion.

Zadnych więc problemów? Niestety, w sali II na I piętrze, pracujące tu kobiety narzekały na złą wentylację. Rzeczywiście — jeden z wentylatorów okiennych nie działa. Zaś drugi, który powinien wmiętnie nagrzane w halę powietrze, również nie jest sprawny. A zainstalowane u sufitów „wiatraki” — to stanowczo za mało.

## Chile Strajk 140 tys. właścicieli sklepów

140 tysięcy chilijskich właścicieli sklepów ogłosiło w poniedziałek kolejny, 24-godzinny strajk. Strajk, który ma się rozpocząć we wtorek, będzie drugim już w ciągu tygodnia. Równocześnie nadal trwa strajk właścicieli ciężarówek, którzy kontynuują te akcje drugi miesiąc. Rząd prezydenta Allende odczuł nowe żądania właścicieli ciężarówek.

W niedzielę w stolicy Chile policja aresztowała Roberto Thieme'a, przywódcę neofaszystowskiej ekstremistycznej organizacji „Ojczyzna i wolność”. Członkowie tej organizacji są odpowiedzialni za większość z prawie 60 aktów terrorystycznych i sabotażowych, jakich dopuszczono się w czasie trwającego strajku właścicieli przedsiębiorstw transportowych.

## Chińska dywersja we wspólnocie socjalistycznej

Go „wroga” — pierwszy w świecie kraj socjalistyczny — Związek Radziecki. Powyższe „teoretyczne osiągnięcia” maoistów potrzebne były im po to, aby uzasadnić antysowieckim, dywersyjną działalność wymierzoną przeciwko jednemu i zważności krajów socjalistycznych, światowego ruchu komunistycznego i narodowo-wyzwoleńczego, aby usprawiedliwić swe wyzute z zasad zawieranie sojuszy z reakcyjnymi siłami imperialistycznymi. Równocześnie formuje się przekształcenie Chin w rakietowo-nuklearne „supermocarstwo”, którego obecni liderzy chcieliby decydować o losach krajów i narodów.

Podstawową przeszkodę na drodze do osiągnięcia swoich hegemonistycznych celów grupa Mao Tse-tunga upatruje w Związku Radzieckim i innych krajach socjalistycznych. Właśnie dlatego stara się ona przede wszystkim rozbić jedność wspólnoty socjalistycznej, podważyć jej zwartłość. Ponieważ kierownictwo pekińskie nie może sprostać rozpetanej przez siebie totalnej walce przeciwko wszystkim partiom komunistycznym — stara się obecnie skłonić poszczególne partie komunistyczne, aby chociaż zaprzętały krytykowanie polityki maoistowskiej, zajęły „neutralne” stanowisko wobec zasadniczych rozbieżności między maoistami

## Sejm farmakologów polskich obraduje w Łodzi

Z udziałem ponad 400 specjalistów polskich i reprezentantów niemal całej Europy, rozpoczął wczoraj w Łodzi obrady IV Kongres Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego. Wśród wielu tematów zjazdowych obrad znalazły się i takie, które mają zasadnicze znaczenie dla przyszłości medycyny.

Dzień wczorajszy poświęcony został m. in. podsumowaniu dorobku Tarchomińskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”, jako że obecnie przypada 150 rocznica powstania

tych zasłużonych zakładów Tarchomin znany jest nie tylko w kraju z produkcji wielu leków, zwłaszcza zaś z wielu rodzajów nowoczesnych antybiotyków.

Podczas obrad w sekcjach roboczych uczestnicy kongresu omawiali zagadnienia farmakologii ośrodkowego układu nerwowego oraz farmakologii układu krążenia. Wyjaśniono tu wiele spraw związanych z działaniem znacznej części leków na organizm ludzki. Omawiano wyniki eksperymentów prowadzonych z nowymi lekami w laboratoriach jak i oceniono próby stosowania ich w praktyce klinicznej. Wszystko to pozwala na coraz lepsze poznanie specyfiki wielu współczesnych leków, zbadanie zależności występujących między nimi, co ma ogromne znaczenie w leczeniu componentami kilku leków równocześnie.

W merytorycznej dyskusji zabiera głos wielu wybitnych gości łódzkiego kongresu. M. in. profesorowie radzieccy: Aniezkow, Zakusow i Araszunian, prof. Valette z Francji, goście brytyjscy: prof. prof. Vane i Williams.

Dzień dzisiejszy kongresowych obrad zapoczątkuje dyskusję w dziedzinie, która zapałada istną rewolucję w medycynie następnych dziesięcioleci. Podczas odrębnego sympozjum omawiane będą mianowicie zagadnienia związane z uzyskaniem i zastosowaniem w farmakologii prostaglandyn. Równolegle kontynuowana będzie robocza dyskusja w sekcjach problemowych. (er)



27 bm. w Warszawie delegacja ZMS-owców z łódzkiego „Instal” przekazała w czynnie społecznym transport złomu kolejowego na budowę Zamku Królewskiego. Na zdjęciu: przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZMS „Instal” przekazuje złom reprezentantce inwestora Jadwidze Gieleckiej. CAF — Rozmystowicz — telefon

## Katastrofa kolejowa pod Kielcami 14 osób zginęło

W nocy z 26 na 27 sierpnia br. doszło pod Kielcami, pomiędzy stacjami kolejowymi Wolica i Sitkówka do katastrofy pociągu pasażerskiego, jadącego z Zakopanego do Warszawy. W katastrofie zginęło 14 osób a 19 zostało rannych.

Na miejsce wypadku skierowano natychmiast ekipy lekarskie i służby techniczne. Ranni zostali przewiezieni do szpitali w Kielcach, gdzie oczekują ich troskliwa opieka. Ministerstwo Komunikacji poinformowało bezpośrednio rodziny ofiar katastrofy o zaistniałym wypadku.

W związku z katastrofą przez Rady Ministrów powołano specjalną komisję pod przewodnictwem wicepremiera Kazimierza Olszewskiego. W skład komisji weszli: minister komunikacji — Mieczysław Zajfryd, prokurator generalny — Lucjan Czubiński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji — Stanisław Czermak i z-ca przewodniczącego Komisji Plano-

wania przy Radzie Ministrów — Zbigniew Wojtkowski. Zadaniem komisji jest ustalenie przyczyn i rozmiarów katastrofy oraz środków niezbędnych dla usunięcia jej skutków, udzielenie wszechstronnej pomocy rodzinom ofiar i rannym, a także ustalenie środków zaradczych dla uniknięcia podobnych wypadków w przyszłości.

Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się na koszt państwa. W katastrofie ponieśli śmierć m. in.: Wiktoria Gajewska, z Instytutu Elektronizacji w Łodzi, zam. Łódź, ul. Aleksandrowska 67/93, Władysław Bojarski, zam. Stara Wieś, pow. Rawa Maz.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Sztokholm

### Polcja zastanawia się nad sposobem obezwładnienia przestępców

Poniedziałek był piątym kolejnym dniem zmagania policji sztokholmskiej z niezwykle sroga dwójka przestępców, która weszła czwartek opanowała, pomieszczenia banku kredytowego w centrum miasta, przetrzymując jako zakładników czwórkę pracowników bankowych, w tym trzy kobiety. W nocy z niedzieli na poniedziałek wyborowany został otwór w suficie sali, którym zamierzano wrzucić środki usypiające. Po wyborowaniu dziury okazało się, że bandyta — psychopata złożył swoim stołowym ofiarom strzyżenie na szyję, które zadusił miały padających zakładników w momencie usypiania pod wpływem rzuconych środków.

Policja przerwała akcję zastanawiając się nad nowymi sposobami obezwładnienia przestępców. Do poniedziałku wieczorem nie znane były dalsze losy dramatu.

### Tragiczne skutki nieważnej jazdy

Tragiczny w skutkach wypadek miał wczoraj miejsce w Piotrkowie Tryb. przy ul. Słowackiego. Wyjeżdżająca rowerem sprzed pawilonu handlowego Stanisława M. dostała się pod koła samochodu „San” należącego do PKS. Rowerzystka doznała ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarła.

Raptownie wszedł na jezdnię u zbiegu ul. ul. Lianowskiej i Puławskiej Zbigniew P. wprost pod motocykl WSK 224 IC. Pieszy doznał obrażeń ciała.

Wbiegła na jezdnię przy ul. Wieckowskiego 10 licząca 10 lat Małgorzata W. i wpadła pod jadącą „Skodę” 2722 IQ. Dziewczynkę z obrażeniami ciała przewieziono do Szpitala im. Sterlinga.

Nieostrożnie prowadząc tramwaj linii 15/1 na pl. Wolności motorniczcy Janusz P. uderzył w tył stojącej „Warszawy” 0863 IB. Pasażerka samochodu Krystyna M. doznała obrażeń ciała.

Bedąc w stanie nietrzeźwym wpadła na bok tramwaju linii 9/5 na ul. Zielonej przy al. i Maja Janina P. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Sterlinga.

Na ul. Karolewskiej przed Dworcem Kaliskim przebiegająca przez jezdnię Danieła J. spowodowała wywrócenie się motocykla MZ ZA 4463. Pasażerka motocykla doznała ciężkich obrażeń ciała. (m)

Dziennik „Prawda” zamieścił 28 bm. pod tytułem „Złoty artykuł” L. Aleksandrowa, który pisze m. in.: Obecnie uwidacznia się coraz wyraźniej i przybrała coraz konkretniejsze formy proces przechodzenia od długiego okresu „zimnej wojny” do stosunków opartych na zasadach pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społeczno-politycznych.

Następują dalsze przesunięcia w układzie sił na arenie międzynarodowej na korzyść pokoju, postępu i socjalizmu.

Opublikowany przez uczestników niedawnego spotkania na Krymie komunikat stwierdza, że przywódcy bratnich partii wysoko ocenili leninowską politykę zagraniczną KPZR, osobisty wkład sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w dzieło realizacji tej polityki, wkład o doniosłym znaczeniu międzynarodowym.

Na drodze ludzkości do trwałego pokoju musimy przewyższyć nie tylko fnercję „zimnej wojny”, ale także opór okrzestowanych sił wrogich sprawie powszechnego pokoju. Do przeciwników osłabienia napięcia międzynarodowego i położenia kresu wysycigowi zbrojen należą również przywódcy chińscy.

W postępowaniu kierownictwa chińskiego w sprawach polityki zagranicznej z całą wyrazistością uwidacznia się oderwanie od klasowych marksistowsko-leninowskich pozycji tak w zakresie teorii, jak i praktyki. Obecnie wyznaje ono zapożyczoną od burżuazyjnych ideologów reakcyjną pseudoteorię, według której o rozwoju historycznym decyduje rzekomo „konflikt” między wszystkimi małymi i średnimi państwami świata, a dwoma „supermocarstwami” — ZSRR i USA. Ma-







# Paryż upiera się przy midi

Mimo zmiennej pogody na ulicach i w sklepach panuje sezon letni. Beztrzęsła wielobarwność tegorocznego lata, podkreślona jeszcze bardziej przez wszechobecną biel, odjęła wszystkim panom co najmniej po 10 lat. Nie na długo wszakże, bo oto nowa moda, którą proponują nam francuscy krawcy na sezon jesienno-zimowy zarówno kołorami jak i fasonami lansuje sylwetkę kobiety o zwinnych ruchach ale przy tym dojrzałej i praktycznej.

Przed wszystkim więc zasłaniać będziemy kolana. Spódnica rozszerzana lub układa dana w luźne fałdy pozwoli co prawda na ich ukazywanie przy bardziej zdecydowanych zwrotach, niemniej tym razem długość inspirowana już przed trzema laty, odniesie chyba zwycięstwo. Konsekwentnie więc również na spotkaniu popołudniowe i wieczorne powinniśmy się ubierać na długo. Nie jest zresztą pewne czy francuscy krawcy nie szukali inspiracji do swych modeli na paryskiej ulicy, bowiem dziewczęta od wczesnej wiosny chodzą tu w długich kretonowych sukienkach lub spódnicach, skrojonych z ukośnych brytów kretonu o różnych wzorach i kolorach.

W fasonach sukien ukazanych na pokazach mody jesienno-zimowej dominują zresztą również kłose, coraz śmielej też wprowadza się kimonę przy rozwiązywaniu góry. W wykończeniu sukni i bluzek przeważają różnego typu wianuski z kokardami włącznie. Nawet w tali stosuje się wiele płaskich przewiązań, które eliminują kłamy również przy piaszczach i kurkach. W sumie fasony sukien i piaszczów są opływowe, miękkie, co łączy się też z gatunkami tkanin preferowanych przez krawców. A więc przede wszystkim dzianiny ze wszystkich gatunków włókien oraz materiały satynowe czy krepdeszynowe.

Modną sylwetkę dopełnia ma głowa gładko zaczesana, co najwyżej z podkreśleniami końcami włosów. W jesienne, chłodne dni nosić mamy gładkie berety włożone lekko na bakier lub różnego typu zawojsze, często ułożone z tkanin dżersowych; na popołudnia lub wieczory można je przybrać woalka. Nawrót do turbanów widoczny jest również w modelach balowych, które podkreślają gładkie fryzury wieczorowe.

A na nogach pończochy czarne lub ciemne, nierazko w kolorze sukni brązowej lub bordo i buciki o obcasach 6 lub 8-centymetrowych i cienkich podszewkach. Z kolorów nawrót do czerni oraz różnego typu brązów i beżów.

## Jachtem dookoła Ziemi



Dwa polskie jachty OTAGO i COPERNICUS wzięły udział w regatach żaglowych „Clipper Race 1974” na okołosyberyjskiej trasie. Jacht COPERNICUS z 5-osobową załogą pod dowództwem jachtowego kapitana ż. w. Zygryda Perlickiego wypłynął 25 bm. z Gdyni do angielskiego portu Portsmouth, skąd nastąpił start do regat. Na zdjęciu: załoga jachtu na pokładzie przed wyruszeniem w rejs.

# W kolejce do specjalisty

JEST TO WIDOK NORMALNY — TASIEMCOWY OGONEK PRZED DRZWIAMI DZIELNICOWEGO ZESPOŁU PORADNI SPECJALISTYCZNYCH. NA DŁUGO PRZED OTWARCIEM ZAJMUJE SIĘ NAJLEPSZE MIEJSKA W „ATAKU” NA NUMEREK DO LEKARZA. TAKA SAMA SYTUACJA BYŁA TU KILKA MIESIĘCY Wcześniej, PRZED UTWORZENIEM ZOZ, MIMO NOWEGO SYSTEMU ORGANIZACYJNEGO, W ŻYCIU PACJENTA NIEWIELE ZMieniło się NA LEPSZE.

# REJON? zdewaluowany?

Obserwujemy od dość dawna zjawisko, które nazwać można swego rodzaju dewaluacją rejonów. Po co odsiadywać godzinki na rejonie, skoro np. w przypadku zaproszenia oka trzeba iść do okulisty, bo i tak „rejonowy” tam odeśle. To samo z gardłem, mimo iż w reumatyzmie jest to zwykła angina. Kiedyś trzeba było iść do specjalisty skierowanego z rejonu i to było niedobre. Ale teraz też jest źle. Czyżby więc błędne kółko?

Nie chodzi teraz o to, by wracać do starego systemu skierowań, ale o to, by we właściwy sposób zorganizować pracę rejonów. Jeśli spojrzeć uważnie w dokumentację pacjentów zgłaszających się do poradni specjalistycznej, można się przekonać, że co najmniej jedna trzecia z nich mogłaby z powodzeniem uzyskać potrzebną poradę na rejonie. Statystyki Światowej Organizacji Zdrowia stwierdzają, że na 18 pacjentów w poradni rejonowej, mniej więcej jeden wymaga naprawczej konsultacji specjalistycznej. Tymczasem odwiedzając zaleźnię od okoliczności coraz to inne gabinety specjalistyczne, pacjent pozbawia się rzeczy niezmiernie ważnej — ciągłej opieki lekarskiej.

I nikt mu na to nie zwraca uwagi! Specjalista „odbębnia” swoją wizytę i zadowolony jest, że — po pierwsze ma to już z głowy, a po drugie — że będzie mógł wykazać się ze swej pracy w statystyce. W rezultacie zaginęła u nas zupełnie instytucja tzw. lekarza prowadzącego. Tymczasem na całym świecie proces leczenia odbywa się właśnie w placówkach podstawowych. Lekarze specjalści spełniają funkcję konsultacyjną, wspomagając lekarza prowadzącego w

przebiegu leczenia. U nas wszystko na odwrót — leczą wszyscy i nikt!

Przy powstawaniu Zespołów Opieki Zdrowotnej (zw. ZZOZ) podstawowym założeniem było, by ktoś miał pieczę nad całością spraw zdrowotnych każdego mieszkańca Łodzi czy jakiegokolwiek innej miejscowości. Praktyka jednak jest jakoś daleko jeszcze od tego ideału. W nie mniejszym stopniu dotyczy to i diagnostyki. Wykonanie podstawowych badań analitycznych kosztuje pacjenta nie mniej czasu niż kiedyś. Można już nie we wszystkich dzielnicach i miastach, ale jednak...

Wydaje się, że sprawie tej nie sprzyja rozdrobnienie czasu pracy. Lekarz — specjalista po dawnemu pracuje w dwóch, czasem nawet trzech miejscach. Tymczasem zwiędzając poliklinice Zakładów Zeissa w Jenie i tamże poliklinice miejską, ku swemu wielkiemu zdumieniu dowiedziałem się, że każdy lekarz pracuje zasadniczo na jednym etapie i w jednym tylko miejscu.

NRD nie dysponuje większą niż nasza służba zdrowia liczbą lekarzy. Różnica leży w tym, że postarano się w sposób możliwie najlepszy zorganizować ich pracę. Czas pracy lekarza jest bowiem na tyle cenny dla społeczeństwa, że nie wolno marnotrawić go na sprawy jałowe — pisanie czy cokolwiek innego. W jednym z gabinetów okulistycznych Jeny, oglądając uniwersalny zestaw do wykonywania wszystkich zasadniczych badań bez ruszania chorego z fotela. Po stwierdzeniu potrzeby zabiegów, pacjenta przygotowuje doń pielęgniarka, a lekarz w tym czasie załatwia następnego chorego.

Mówimy tu o problemach dużej wagi, jak organizacja pracy lekarza i jej warunki. Schodząc do spraw przyziemniejszych — przez kilka ostatnich dni poszukiwałem w naszych poradniach słynnych już asyntenek medycznych, lub sekretarek jak nazywają je niektórzy. Daremnie!

Gdyby więc teraz z tej garstki obserwacji trzeba było wysnuć wniosek generalny, to brzmieć on będzie tak, że oto mimo wysiłków wcale nie jest dobrze. Zmieniają się systemy zaszerogowań w samej służbie zdrowia, ale nie oznacza to, niestety, żadnej zmiany dla pacjenta. Nie widać ani przybliżenia porady lekarskiej w czasie lub prześfieniu, ani też ciągłości opieki. Wspominanie w tym miejscu o profilaktyce byłoby już wręcz nietaktem. Sytuacja w służbie zdrowia zaczyna po trochu wyglądać tak jak w sklepach, których jest mnóstwo i zawałonych towarem, tylko spróbuj człowiekowi dostać to, co jest ci aktualnie potrzebne.

Pierwszą jaskółką zwiastującą przemiany, które mogą nastąpić, jest dyskusowany obecnie projekt wprowadzenia w Łodzi po raz pierwszy w kraju wolnego wyboru lekarzy w poradniach na okres roczny. Obawiam się, że przy tej okazji okaże się, że wcale nie mamy w rejonach tak mało lekarzy, jak przez wiele lat usiłowano nam wmówić. Okaże się zaś na pewno, że nie potrafimy ich wykorzystywać należycie. Bo od wielu już lat mówimy i piszemy o tym, że lekarz w poradni rejonowej jest po to, by leczyć, a nie po to, by decydował do jakiego specjalisty mamy iść na kurację.

Problemem zupełnie odręb-

nym jest sprawa dokumentacji. Żaden lekarz nie dysponuje całością danych, co do przeszłego i obecnego stanu zdrowia swych pacjentów. Papiery te walają się po kartotekach wszystkich możliwych poradni. Nawet gdy poradnie te — największy to już paradoks, ale niestety

prawdziwy — znajdują się pod jednym dachem.

Nie wytłumaczy mi nikt, że są to sprawy nie znane zupełnie organizatorom ochrony zdrowia w naszym kraju. Po prostu — balagan jest częstokroć wygodny. Niestety nie dla pacjenta.

LESZEK RUDNICKI

## Komentujemy

# „MIESZKANKO“

Najpierw ściana przeciwka, PZU płaciło za szkody w postaci zamokniętych mebli i zniszczonego malowania aż wreszcie zdecydowano się na radykalne rozwiązanie. Przeniesiono lokatorów do mieszkań zastępczych, a wadliwe ściany zburzono, by wybudować na ich miejsce inne. Jest to rozwiązanie na pewno kłopotliwe i kosztowne, ale skuteczne.

Tyle o technologii. Rok i 8 miesięcy temu z tego właśnie powodu z mieszkania nr 6 w bloku nr 5 przy ul. Traktorowej 63d na Teofilowie A przeniesiono rodzinę do mieszkania zastępczego, umieszczonego zresztą w tym samym bloku.

Sporządzono protokół, a w nim zaznaczono, że w kuchni jest wykładzina (zagraniczna), że w łazience jest to i tamto (łazienkę zaplombowano komisyjnie), że są takie i takie szafki... Lokator oddał klucze administracji, rozpoczęto remont. Remont, który przeciąga się ponad wszelką przywrotność, bowiem w ciągu roku i 8 miesięcy można by wybudować zupełnie no-

wą wielką kamienicę, a nie „grupą” ścian. Rodzina, o której piszemy, a także niewątpliwie inne rodziny w podobnej pozostającej sytuacji, mieszkają dosłownie na wazłkach. Administracja rozkłada bezzadnie ręce „od nas to nie zależy”. W trakcie co i raz docierają do właścicieli remontowanego mieszkania, potwierdzające się wieści, że oto na drzwiach łazienki już nie ma plomby, że zginęła z tej łazienki pozostawiona tam za zgodą komisji elektryczna froterka, że nie ma zagranicznej wykładziny na ścianach kuchni, że to, że tamto...

Ale już nawet i nie o to chodzi, nawet nie o to, że rodzina zapłaciła za tamto mieszkanie coś ponad 23 tys. zł gotówką, że nadal płaci za dzierżawę licznika w mieszkaniu, którego nie użytkuje. Chodzi o gospodarowanie mieszkaniami w naszym mieście. „Głód” w tym względzie dokształca jeszcze tysiącom i wobec tego każde szafowanie, szastanie w tym zakresie jest podwójnie karygodne. A opisano budowlanych remontujących owe niefortunne ściany do takich się właśnie zalicza. Faktycznie bowiem wobec tego jedna rodzina „zajmuje” dwa mieszkania. Powiadają ludzie zorientowani, że wiele takich mieszkań po lub przed remontem stoi niezajmowanych. Twierdzą nawet, iż jedno od 4 lat jest puste. Rozumiemy, że wydział kwaterek może czasem nie wiedzieć o jakimś pustym mieszkaniu, ale spółdzielnia, szczególnie spółdzielnia mieszkaniowa z takimi tradycjami, z takim doświadczeniem jak spółdzielnia „Lokator”, o której tu piszemy?

Mamy nadzieję, że zarząd, że administracja wezmą się energicznie za rozwiązanie tego ważnego, i — jak by tu rzec — wstydliwego problemu. Trzeba użyć wszelkich sposobów, aby remonty szczytowych mieszkań przebiegały bardzo sprawnie, stokroć sprawniej niż obecnie. Niechże sposób załatwiania tego problemu będzie językiem u wagi działalności „Lokatora”.

J. POTĘGA

## ...i po wakacjach

Wracają opalone, trochę tęższe lub nieco szczuplejsze, wesołe, wypoczęte. Nasze dzieci. Stęsknione za domem, czasem nawet za szkołą, pełne dobrych intencji: pomagać rodzicom, odrabiać lekcje, nie walać się bez celu po mieście...

Co z tego będzie dotrzymane?

Matki, spytane kiedy mają więcej kłopotów z dziećmi: przez dziesięć miesięcy szkoły, czy przez dwa — wakacji, wymieniają czas szkoły. Bo jeśli nawet córka czy syn tylko część lata spędzają na kolonijach, to i przez resztę można im zapewnić opiekę: na półkoloniach, wczasach w mieście czy na wsi u dalszej rodziny. Tymczasem podczas roku szkolnego niby to wszystko idzie utartym trybem: lekcje, ich odrabianie, trochę wypoczynku i sen. Lecz ten porządek może być w każdej chwili zakłócony przez spadek zainteresowania nauką i jego fatalne skutki.

### W domu, jak w zegarku

Czy wiemy, którym dzieciom bardziej, a którym mniej grożą niepowodzenia szkolne? Owszem, wiemy. W naszym kraju zależy to głównie od dwóch elementów życia rodzinnego: od charakteru zajęć matki i od udziału ojca w wychowywaniu potomstwa.

Jeżeli podzielimy matki na gospodynie domowe, kobiety pracujące na jednej zmianie i zatrudnione w systemie wielozmianowym, okaże się, że najlepiej uczą się dzieci z rodzin, w których matka pracuje zawodowo stale w tych samych godzinach. W takich rodzinach niepowodzenia szkolne trafiają się 2,5 raza rzadziej, niż tam, gdzie matkę obowiązuje praca wielozmianowa.

Potomstwo matek-gospodyń domowych zajmuje miejsce pośrednie, choć nie ulega wątpliwości, że kobieta nie zatrudniona może łatwiej dopilnować dziecka. Zgódźmy się więc, że w konkurencji z „pilnowaniem” wygrał u nas wzór osobowy matki-człowieka, wybiegającego zainteresowaniami poza cztery ściany swojego „M”.

Nie wystarczy jednak być wzorem, o czym świadczą niepowodzenia wychowawcze matek zatrudnionych na różnych zmianach. Trzeba prócz tego sprawnie zorganizować życie domowe i strzec jego trybików, co — przynajmniej u nas — niezbyt udaje się kobietom nie mającym stałych godzin pracy.

W porównaniu do wpływu, jaki na

# Czyje dzieci lepsze

szkolne niepowodzenia dzieci wywiera charakter pracy matek, zgoda niewielkie jest oddziaływanie ich wykształcenia. Robotnice niewykwalifikowane, zatrudnione jednozmianowo, mają mniejsze kłopoty z nauką i sprawowaniem potomstwa niż pielęgniarki czy lekarzki, których praca toczy się w rozmaitych porach dnia i nocy.

### Bardziej mąż niż ojciec

Bardzo istotny jest natomiast wpływ wychowawczy ojca, lub — co, niestety, spotyka się znacznie częściej — brak udziału ojca w opiece nad dziećmi.

Nie chodzi o opiekę formalną; taka z reguły nie pomaga, a w pewnych okolicznościach wręcz szkodzi rozwojowi

dziecka: więcej niepowodzeń szkolnych spotyka chłopców i dziewczęta z rodzin konfliktowych niż z małżeństw rozbitych. Za to w domu, gdzie ojciec naprawdę interesuje się dziećmi, wyraźnie zyskują na tym ich postępy w nauce. Udział ojca w wychowywaniu potomstwa jest dziś równie niezbędny córkom i synom, co wynika z podobieństwa przyszłych ról zawodowych i społecznych, jakie będą pełnić obecni uczniowie.

Gdyby układami rodzinnymi kierowała logika, w domach, gdzie kobieta pracuje na różnych zmianach, ojciec spędzałby więcej czasu z dziećmi i poświęcał im więcej uwagi niż w rodzinach z matką nie pracującą. W rzeczywistości jest inaczej. Największa harmonia między małżonkami panuje tam, gdzie żona nie pracuje zawodowo, i tam też ojciec stosunkowo najintensywniej uczestniczy w opiece i wychowaniu potomstwa.

# Czyje dzieci lepsze

Z doświadczenia wiemy, że żadne perswazje i apele do uczuń ojcowskich nie potrafią tego zmienić. Trudno się zresztą dziwić, iż mężczyzna lepiej czuje się w domu, gdzie życie toczy się jak w zegarku, śniadanie, obiad i kolacja zjawiają się na stole o stałej porze, a towarzysząca im — żona siada do posiłku razem z mężem i dziećmi. Jeśli więc chwilowo nie można ograniczyć pracy matek niedorosłych dzieci do pół etatu ani do stałych godzin — trzeba uczulić szkołę na sytuację uczniów z rodzin, gdzie kobieta nie jest w stanie zapewnić im regularnej opieki.

Takie dzieci powinny być przez wychowawców i nauczycieli traktowane z większą uwagą.

(I. F.)

## Supertankowiec

W pracowniach radzieckich uczonych i konstruktorów statków plemorskich powstaje projekt budowy nowego, olbrzymiego tankowca o pojemności 370 tysięcy ton. Jego długość wyniesie 344 metry, burtą osiągnie wysokość 10-piętrowego domu, zaś powierzchnia pokładu równać się będzie łącznej wielkości trzech boisk piłki nożnej.

Supertankowiec wyposażony zostanie w potężny silnik o mocy 37 tysięcy koni mechanicznych oraz w najnowocześniejsze urządzenia nawigacyjne i pizeladunkowe, a także w specjalny system przeciwpożarowy. Dzięki pełnej automatyzacji i mechanizacji urządzeń załoga statku będzie liczyć zaledwie 35 osób.





Komentujemy Trudny egzamin

Mimiona sobota, jak wiadomo była dniem wolnym od pracy dla wielu zakładów i instytucji, w których uprzednio pracowano ten dzień. Również i dla łódzkich handlowców...

Rajd „DL” z jednym pytaniem: Gdzie szybko i tanio zjeść obiad? Nie straszyć bigosem i kurczęciem pieczonym

Chcieliśmy się wczoraj przekonać, gdzie w Łodzi można szybko i tanio zjeść (choć to poniedziałek) dobry obiad. Dobry, to znaczy uwzględniający porę roku. Pogoda dopisuje, jest ciepło i w taki ciepły sierpniowy dzień chciałyby się dostać w barze szybkiej obsługi bądź w restauracji przy stółkach ekspresowych chłodnik litewski, mleko zsiadłe z ziemniakami, zupy owocowe, zaś z drugich dań bukiet z jarzyn lub też sałatki z pomidorów i ogórków, kalafiory itd.

W „Rarytasie” bar szybkiej obsługi oferował wczoraj o godzinie 13.30 dość urozmaity zestaw — zarówno zup, jak i drugich dań. Była jąbkowa z makaronem fabrycznym, chłodnik litewski, kapuśniak z pomidorami, krupnik z pieczarkami i grochówka. Z drugich dań oprócz ryb był bukiet z jarzyn, nie było natomiast mleka zsiadłego z ziemniakami.

Podobnie w „Balatonie”: oprócz chłodnika litewskiego i zupy jąbkowej było mleko zsiadłe z ziemniakami, ale nie widzieliśmy bukietu z jarzyn. Nie brakowało letnich dodatków w postaci sałatek z pomidorów, ogórków itp.

O wiele gorzej zaopatrzone jest bar „Kogucik”, który wczoraj polecał bigos i kurczę pieczone. Bar ten przypomina pijalnię piwa, jako że „jasknego pełnego” nigdy tu nie brakuje. Długie kolejki po piwo, ciastnoki i mały zestaw dań — nie zachęcają do korzystania z usług „Kogucika”. Widocznie agent nastawił się na zysk z alkoholem i piwa.

Nie popisał się też większą inwencją szef kuchni baru „Bankowego”, gdzie przeżarali dania mało urozmaicone.

Lepiej postarał się szef kuchni restauracji „Tivoli”, gdzie konsumenci mieli do wyboru zupy owocowe, chłodnik oraz bukiet z jarzyn, nie mówiąc o daniach z ryb i jajek. Niestety, restauracja ta jest w rejonie i tylko ogródek jest czynny.

W czasie wczorajszego rajdu zwróciliśmy uwagę, iż w niektórych restauracjach (np. w „Śródmiejskiej”) po znaczącym irytacji się konsumentów, którzy chcą szybko zjeść obiad (obsługa „ekspresowa”), w oknie tej restauracji nie było jadospisu obiadu ekspresowego, również w samym lokalu niełatwo było odszukać choćby jeden stolik z czerwona litera „E”.

W barze „Smakosz”, gdzie wywiszone w oknie aktualny jadospis przy stółkach ekspresowych proponowano tylko barszcz ukraiński i halibuta. Rzecz zastanawiająca: w tymże „Smakoszu”, przy stółkach

Wnioski z naszego rajdu sprzeczają się do stwierdzenia faktu pocieszającego, że coraz więcej barów szybkiej obsługi myśli o urozmaiceniu menu, niemniej jednak wciąż wiele zależy od szefów kuchni. Tam gdzie ma on dużo inwencji, konsumenci mają w czym wybierać i wychodzą z baru zadowoleni. Tam zaś, gdzie idzie się na łatwiznę — typowym przykładem jest „Kogucik” — trzeba zadowolili się bigosem i kurczęciem. A nie każdemu to odpowiada. (J. Kr.)

Końcowa faza przygotowań przed wyborami samorządów

Mimo trwających wakacji nie ustają prace zmierzające do zorganizowania struktury nowych samorządów mieszkanców. Wczoraj odbyła się kolejna narada sekretarzy Przewodniczących DRN i kierowników wydziałów przydziałnych PDRN poświęcona temu zagadnieniu.

W mieście trwa urządzanie lokali, w których pracować będą komitety samorządów. Rozpoczęły się też (np. w Śródmieściu) zebrania mieszkańców poszczególnych domów podczas których wybierani są delegaci na konferencje obwodowe i osiedlowe. Konferencje te obradować będą od połowy września do połowy października. Po omówieniu, w trakcie ich obrad nowych, uprawnień i obowiązków samorządów, a także programów ich działania, delegaci wybiorą komitety samorządów. Wybrane także zostaną nowe społeczne Komisje Pojedynawcze, jako że upływa właśnie kadencja dotychczasowych.

W niektórych dzielnicach, pp. na Widzewie urządzanie lokali dla komitetów samorządów niemało ukończono. Na podkreślenie zasługuje daleko idąca pomoc miejscowych zakładów pracy. (jp)

Inicjatywa godna pochwały

„Dom Książki” — młodzieży szkolnej

Łódzkie księgarnie — jak już informowaliśmy — nie narzekają w tym roku na dostawę podręczników szkolnych. Komplet tych książek są do nabycia we wszystkich placówkach „Domu Książki”.

Niestety posiadacze talonów nie spieszą się z ich realizacją. Aby rozładować tok spóźnialskich klientów, którzy zjawiają się w ostatniej chwili — łódzki „DK” zaplanował szereg udogodnień.

W dniach 31 sierpnia i 1 września księgarnie rozpoczną pracę o godzinie wcześniej, tzn. od godz. 9. 3 września natomiast czynne będą o dwie godziny dłużej (do 18), a o 4 do 7 września czas otwarcia tych placówek przedłużony zostanie o godzinę (do 19). Młodzież, która nie otrzymała talonów na nowe podręczniki, będzie mogła nabyć używane lub odprzedać swoje na kiermaszu, który odbędzie się 4 i 5 września w al. Schillera. Uruchomione tu będą 4 stoiska z podręcznikami: dla klas I-V i VI-VIII szkół podstawowych oraz I-II i III-IV szkół licealnych. Czynny będzie również punkt informacyjny, w którym zainteresowani będą mogli zorientować się o przydatności nabywanych, lub przeznaczonych na sprzedaż podręczników. W godzinach 15-18 czynne będzie ponadto stoisko z lekturą szkolną (książki nie używane).

Dopiero jeden z przechodniów, idący z matym synkiem i pleskiem, zapytał „mieszkietera” z procą: — „Skąd masz taką ładną procę?” — „Tata mi ją zrobił — odpart chłopiec z nieukrywaną dumą.

I co wy na to? Do kogo mieć tu pretensje — do chłopaka, czy do jego tatusia?.. (zbk)

PKO = oszczędności + oszczędności



Ostatniej niedzieli w południe, dwóch małych, może 17-letnich chłopców strzelało do siebie z procy na terenie budowy nowej jezdni i torowiska tramwajowego między ulicami Zgierską i Snyceńską. I chociaż kamienie gwiżdżały wśród przechodniów, przez dłuższy czas nikt z dorosłych nie zwrócił chłopcom uwagi.

Fundusz Zdrowia — procentuje zdrowiem.

Duże zainteresowanie towarami z NRD

Zainteresowanie łódzian sprzedażą artykułów z NRD — Centralu — przeszło wszelkie oczekiwania. Mimo że rozpoczęcie sprzedaży zapowiadano na godz. 11 już od 8 rano przed stółkami na parterze i II piętrze gromadziły się tłumy łódzian. Szczególnym powodzeniem cieszyły się artykuły gospodarstwa domowego: wyroby ze szkła żaroodpornego, pokalce do soków i cocktaili, zegarki wszelkiego typu, galanteria skórzana, bielizna damska, franki syntetyczne i bawełniane, obuwie, nawet wódki.

1974 r. — dwukrotnie w roku — tygodnie a może nawet dekadę sprzedaży artykułów polskich w Lipsku i niemieckich w Łodzi. (zch)

Sam wymierzył sprawiedliwość

W pobliżu ul. Wareckiej grupa chłopców grała w piłkę. W pewnym momencie jeden z nich niechcący przerzucił piłkę za ogrodzenie stojącego w pobliżu domu. Nie chcąc zwracać na siebie uwagi właścicieli, przesiadł przez płot zamierzając zabrać piłkę z ogrodu. W tej samej chwili wyszedł z domu gospodarz, Jan S., zatrzymał chłopca i natychmiast wymierzył mu karę: bardzo dotkliwie pobił go kablem telefonicznym.

Obrażenia, jakich doznał dwunastoletni chłopiec, okazały się tak poważne, że trzeba było przewieźć go do szpitala, w którym przebywał tydzień.

Zawiadomieni o wypadku funkcjonariusze milicji z KD MO Bałuty wszczęli przeciw Janowi S. dochodzenie. W najbliższym czasie będzie on odpowiadał przed sądem. (uc)

Table with 2 columns: Information, Phone numbers. Includes entries for Pogotowie Ratunkowe, Pogotowie MO, Informacja kolejowa, Informacja PKS, Pogotowie wodociągowe, Pogotowie gazowe, Pogotowie energetyczne, Pogotowie ciepłownicze.

TEATRY

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Miłość jest zym doradcą”

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-17

HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-15

EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) nieczynne

ŁÓDZKIE ZOO czynne w godz. 9-19 (kasa czynna do godz. 18)

PALMIARNIA — nieczynna

KINA

BALTYK — „Kot o dziesięciu ogonach” (wl.) od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STYLOWY — „Piękność dnia” (fr.) od lat 18, godz. 15.30, 17.45, 20

STUDIO — „Tylko dla orłów” (ang.) od lat 14, godz. 16.30, 19.15

TATRY — „Hibernator” (fr.) od lat 11, godz. 14, 16, 18; POZEGNANIE Z FILMEM: „Intrygantki” (czech.) od lat 16, godz. 20

CZAJKA — „Klan Sycylijskich” (fr.) od lat 16, godz. 16.30, 19.00

DKM — „Roztargniony” (fr.) od lat 16, godz. 16, 18, 20

KOLEJARZ — nieczynne

GDYNIA — „Ucieczka King-Konga” (jap.) od lat 11, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

HALKA — „Władca gór” (radz.) od lat 7 godz. 18; „Pamiętnik szalonej gospodyni” (B) (USA) od lat 18, godz. 17.45, 20

1 MAJA — „Tylko wtedy, gdy się śmieje” (ang.) od lat 14, godz. 15.30, 17.30, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Król, dama, walet” (NRF-USA), od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.45

MUZA — „Szkoła kowbojów” (B) (USA), od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20

OKA — „Wynajęty człowiek” (USA) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

POLESIE — „Jezioro osobliwości” (pol.) od lat 14, godz. 17, 19

POPULARNE — „Wyspa złoczyńców” (pol.) od lat 11, godz. 16.45; „Gangsterski walet” (fr.) od lat 16, godz. 18.45

„Reflektor, pomóż! Na osiedlu „Zgierska — Stefana”, przy ul. Wspólnej, budują wieżowiec. Budowlani uwarują sobie prace, wyrzucając gruz przez okna ostatnich kondygnacji. Pił unosi się w promieniu 100 metrów, pokrywa okoliczną zielen, wdziera się do mieszkań. Obok bloku nie sposób przejść. Obawiamy się, że bez Twojej interwencji takie praktyki powtarzają się, gdy przyjdzie kolej na porządkowanie wieżowca przy ul. Murarskiej, a wtedy biada nam, okolicznym mieszkańcom.”

„Na ul. Rokocińskiej (od ul. Augustów do krańców miasta — odcinek 2 km) zrobiono już przystanki autobusowe, ale autobusy jak nie ma, tak nie ma. Władza dzielnicowa wciąż odpowiada nam to samo: „w planie”.

Tak więc, wyposażeni jedynie w nadzieje, wdrujemy codziennie do odległego przystanku autobusy linii 82. Dodam, że mieszkańcy Janowa od niegdyśnianych czasów należą do Łodzi, ale — prawdę mówiąc — co to za Łódź?”

„W zeszłym roku kupiłam za 850 zł (prawie tyle co moja renta) plaster letni, uszyty w Spółdzielni Pracy „Konfektaria” w Łodzi, ul. Mickiewicza 9/11. W tym roku po upraniu płaszcza podszewka zbiegła się o przeszło 10 cm. Zdenotowano tym złotym reklamacją w tej spółdzielni.

Byłam spóźniona na niezbyt długi spacer do mnie, lecz — jakież to zaskoczenie! — przyjęto mnie miło. Zmieniono podszewkę i teraz znówu spacer mam jak nowy. Dziękuję!”

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 86, 90-103 Łódź, „Reflektorem po Łodzi”. Nasze telefony: 337-47 i 341-10. PISZCIE DO NAS I TELEFONUJCIE! CZEKAMY!



Recepcja przy ul. Rzgowskiej



ALEJA SCHILLERA  
**KIERMASZ  
SZKOLNY**

w dniach  
od 31. VIII. do 2. IX. br.

**ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
TEKSTYLNÓ-ODZIEŻOWE**

przygotowało dla dzieci:

- ★ fartuszki,
- ★ spódnice,
- ★ bluzki,
- ★ berety,
- ★ kołnierzyki,
- ★ worki do pantofli itp. artykuły.

W dniu 2 września przy zakupach można  
wylosować premie.

ZAPRASZA ŁPTO.



**Zmiana  
NAZWY**

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe  
Handlu w Łodzi, Piotrkowska 256

z a w i a d a m i a,  
że w oparciu o Zarządzenie nr 95/73 z dnia  
5 czerwca 1973 roku ministra handlu wewnętrznego i usług z dniem  
1 KWIETNIA 1973 ROKU

otrzymało nazwę  
**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE  
HANDLU WEWNĘTRZNEGO W ŁODZI**

Adres przedsiębiorstwa, numery telefonów  
oraz numery kont bankowych pozostają bez  
zmian.

6641-k

**P** BANK POLSKA KASA OPIEKI  
z a p r a s z a  
do sklepów na terenie m. Łodzi:

AL. KOŚCIUSZKI 59/61

— konfekcja, dziewiarstwo męskie, napoje, papierosy,

SIENKIEWICZA 21

— sprzęt radiotechniczny, art. gospodarstwa domowego,  
kosmetyki.

JARACZA 6

— galanteria, bluzki damskie.

GŁÓWNA 67

— tekstylia, wiozki.

ZACHODNIA 10

— art. spożywcze, napoje.

Jaracza 10

— spodnie damskie, męskie i młodzieżowe, kurtki,  
skafandry,

Strykowska 3 — kiosk przy kawiarni „Syrenka”

— akcesoria samochodowe, art. upominkowe, monety, art.  
spożywcze.

Polecamy towary krajowej produkcji eksportowej i zagranicznej za waluty wymienialne i bony towarowe

BANKU PKO

Zyczymy pomyślnych zakupów w naszych placówkach.

ZAPRASZAMY

6891-k

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**SPRZEDAM** wzmacniacz AMPEG (USA) z pogłosem i wibratorem, „Wahwah” Hofner. Kupię gitarę basową i „Regenta 60”. Tel. 510-34. 12618-g

**„WARTBURGA”** (1959) — sprzedam. Rojna 56 m. 30, po 16. 12308-g

**PRZYJMĘ** panienkę na mieszkanie. Kilińskiego 39 — 7. Po 17. 11339-g

**GARAŻU** poszukuję — możliwie — w śródmieściu. Tel. 374-30, godz. 10-14 i 15-19. 12578-g

**MATEMATYKA** — po prawki, egzamin wstępny, 257-57, mgr Pluskowska. 8293-g

**WIĘKSZA** ilość cebulek tulipanów „Oxford” i „Apeldoorn” w różnych wielkościach — sprzedam. Bema 67. 12452-g

**ODSTĄPIĘ** lokal w śródmieściu, nadający się na warsztat rzemieślniczy. Oferty „12583” Prasa, Piotrkowska 96.

**NAPRAWA** lodówek — 586-55, Inż. Wysocki, 10-14

**PRZYCHODNIA** Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi ul. Zakątna 44. I piętro rejestracja, przyjmuje cała dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie 8277-k

**NAUCZYCIELSTWO**

młodzież szkolną po powrocie z wakacji wita Społeczność „Surowiec” i zaprasza w nowym roku szkolnym do zbiórki gazet, książek i zeszytów z przeznaczeniem równowartości na cele społeczne. 6954-k

**DNIA 22 sierpnia** br. zgubiliśmy w tramwaju teczkę z dokumentami i kwitem na paliwo nr 933046 z dn. 20.8.73 r. na 30 l paliwa za 195 zł (nr samochodu 6683 IS) Jerzy Ignatowicz, Łódź, W. Pola 38 m. 39. Zwrot wynagrodzę. 6954-k

**OBRONY PRAC DOKTORSKICH**

**Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej** podają do wiadomości, że dnia 14 września 1973 r. o godz. 12 w audytorium I Gmachu Chemii Politechniki Łódzkiej przy ul. Zwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Kazimierza Bronisława Filipiaka pt.: „Badania nad kwasowością powierzchni Al<sub>2</sub>O<sub>3</sub> i Al<sub>2</sub>O<sub>3</sub>-SiO<sub>2</sub>”. Promotor: prof. dr Stanisława Witekowa  
Recenzenci: prof. dr Tadeusz Pompowski Politechnika Gdańska  
doc. dr hab. Tadeusz Paryjczak Politechnika Łódzka.

**Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej** podają do wiadomości, że dnia 14 września 1973 r. o godz. 13,30 w audytorium I Gmachu Chemii Politechniki Łódzkiej przy ul. Zwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. Barbary Marli Zarzyckiej pt.: „Wpływ rodzaju i struktury kapilarnej nośnika na dyspersję osadzonej platyny i jej aktywność katalityczną”. Promotor: doc. dr hab. Tadeusz Paryjczak  
Recenzenci: prof. dr Janusz Siedlewski Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu,  
prof. dr Stanisława Witekowa Politechnika Łódzka.

Z pracami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny. 6857-k

**U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO**

1. W dniach 5 i 6 września br. w godz. od 6,30 do 17  
ulice: Janowska, Augustów, Zakładowa, Olechowska od Zakładowej do nr 42 i Transmisyjna.
2. W dniu 6 września br. w godz. j.w.  
ulice: Lenartowicza, Podgórna, Kołowa i Krochmalna.
3. W dniach 7 i 8 września br. w godz. j.w.  
ulice: Olechowska od nr 42 do Tomaszowskiej, Tomaszowska, Kolumny od Górrek Starych do Wiskitna i przyległe, wieś: Wiskitno. 6900-k

**Pracownicy poszukiwani**

- **EKONOMISTÓW** z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w inwestycjach na stanowiska kierownicze,
  - **PRAWNIKÓW** do pracy w dziale dokumentacji prawnej,
  - **INŻYNIERÓW** i techników sanitarnych i budowlanych z praktyką i uprawnieniami budowlanymi na stanowiska inspektorów nadzoru,
  - **MONTERÓW** samochodowych,
  - **KIEROWCÓW**,
  - **MONTERÓW** sieci wodociągowej i kanalizacyjnej,
  - **TECHNIKÓW** chemików na stanowiska laborantów,
  - **ABSOLWENTÓW** zasadniczej szkoły chemicznej na stanowiska pomocy laboranta,
  - **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do transportu,
- zatrudni: **Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego** w Łodzi, ul. Wierzbowa 52, tel. 835-66 lub 815-90 wewn. 134 i 135. 6830-k

— **PRACOWNIKA** posiadającego przeszkolenie w zakresie zwalczania grzyba domowego,

— **KOSZTORYSANTÓW** o specjalnościach: instalacje sanitarne, elektryczne i budownictwo ogólne,

— **MURARZY**, parkieciarzy, zdunów, elektryków, hydraulików, malarzy, dekarzy, stolarzy, robotników budowlanych, pomocników monterów, sprzątaczkę, robotników magazynowych —

przyjmie natychmiast z terenu m. Łodzi Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Baluty, ul. Warecka 3. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7,15—15,15. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie. 6644-k

**10 KIEROWCÓW** na wózki akumulatorowe i multicyr — pozwolenie kat. III lub ciążnikowe — zatrudni z terenu m. Łodzi Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Łodzi, ul. Nowotki 247-249. Warunki do omówienia w sekcji kadr i organizacji, tel. 816-99 lub 815-23. 6724-k

**ORGANIZATORÓW** widowni obojga płci, energicznych, o miłej powierzchowności zatrudni do rozprowadzania biletów Teatr Muzyczny, ul. Północna 47-51. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Biuro Organizacji Widowni teatru w godz. 9—14. 6962-k

**CIEŚLI**, murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, kocy, elektryków, portiera, dozorcę, techników budowlanych oraz inżynierów i techników elektryków do pracowni projektowej — zatrudni natychmiast z terenu m. Łodzi **Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego nr 2 przy Zakładzie Energetycznym Łódź-Miasto**, Łódź, ul. Wołowa nr 2a. Dla zatrudnionych w produkcji wynagrodzenie wg akordu zryczałtowanego. Bliższych informacji udziela samodzielna sekcja osobowa, tel. 285-40 wewn. 277. 6738-k

— **KANDYDATÓW** do podjęcia pracy w punktach usługowych na zryczałtowanym rozrachunku w zawodach:  
— ślusarstwo ogólne,  
— szlifierstwo,  
— ostrzenie narzędzi,  
— kowalstwo,  
— blacharstwo,  
poszukuje: **Spółdzielnia Pracy Urządzeń Mechanicznych i Narzędzi „Metalowiec”** w Łodzi, ul. Brzozowa 11-15, tel. 443-72, 447-42. Pożądane jest posiadanie lokali. 6959-k

**Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. gen. W. Wróblewskiego „Ortal”** w Łodzi, ul. Hipotečna 7-9 zatrudnia z terenu Łodzi:  
— **INŻYNIERA** mechanika na stanowisko kierownicze w dziale mechanicznym,  
— **INŻYNIERÓW** odzieżowników na wydział galanterii,  
— **INŻYNIERA** włókiennika na stanowisko kierownicze w wykończalni,  
— **MISTRZÓW** drukarni rotacyjnej i filmowej, składalni i apretury,  
Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Hipotečna 13 w godzinach 7,30—15,30. 6789-k

**SPRZĄTACZKI** pomieszczeń biurowych i produkcyjnych — z terenu m. Łodzi zatrudni natychmiast na dobrych warunkach płacy na pełne i półetaty **Fabryka Osprzętu Samochodowego „Polmo”** w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 99. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7—14. 6742-k

**Wojewódzki Zakład Szkolenia „OŚWIATA” w Łodzi**

przyjmuje na kursy:  
★ kroju i szycia,  
★ haftu maszynowego  
★ oraz dziewiarstwa dla potrzeb własnych.  
Informacji udziela sekretariat „Oświaty”, ul. Główna 54, tel. 649-09 w godz. 8,30—17.

**ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO DLA MIASTA ŁODZI I WOJ. ŁÓDZKIEGO**

przyjmuje zapisy na:  
**KURSY KWALIFIKACYJNE** przygotowujące do egzaminu na tytuł **ROBOTNIKA WYKwalifikowanego, CZELADNIKA I MISTRZA** w następujących zawodach:

betoniarz, cieśla, murarz, dekarz, malarz, monter instalacji gazowej, monter instalacji wod.-kan., posadzkarz, stolarz, zbrojarz, zdun, blacharz, frezjer, galwanizer, spawacz, ślusarz, szlifierz, tokarz, mechanik samochodowy, elektromechanik samochodowy, lakiernik, blacharz samochodowy, mechanik maszyn szwalniczych, mechanik odbiorników fonicznych, elektromonter, elektromechanik, krawiec, dziewiarz, tkacz, przędzacz, cukiernik, garmaz, kucharz, masarz, piekacz, ogrodnik, rolnik, rzeźnik, eholewkarz, szewc, kaletnik, farbiarz, fryzjer, szklarz, tapięc, wulkanizator i inne. Kandydaci na wyżej wymienione kursy winni posiadać praktykę zawodową od 3 do 7 lat. Informacje i zapisy codziennie w godz. 8—15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 wewn. 67, 69 pokój 210 i 211. 6106-k

**ZAPISY**

**SKOŁY PODSTAWOWE DLA PRACUJĄCYCH** w dzielnicach Łódź Polesie przyjmują zapisy do klasy V, VI, VII, VIII i podstawowego studium zawodowego w terminie do dnia 3 września 1973 roku.

**III NIEDZIELNA SZKOŁA PODSTAWOWA dla PRACUJĄCYCH** ul. Więckowskiego 35

**5 SZKOŁA PODSTAWOWA dla PRACUJĄCYCH** ul. Próchnika 42

**36 SZKOŁA PODSTAWOWA dla PRACUJĄCYCH** (dwuzmianowa) ul. A. Struga 24.

Sekretariaty szkół czynne codziennie z wyjątkiem piątków i sobót w godz. 16—19. 6603-k



# Figuralna ceramika J. Grali

Ojciec Jadwigi Grali z Burzenina sieradzkiego był kiedyś garniarzem. Produkował garnki, a także „firiaki” — garnuszki z usłoniem napelnione wodą, które, kiedy się w nie dmuchało, nasiadały... śpiew słowika. Można je było kupić na każdym odpustowym straganie...

Dziś „firiaki” znane są już tylko ko legendy. Jednakże 62-letnia teraz Jadwiga Grala wypracowała z gliny inne cudowne: kurki wodne, koguty, kozy, krówki, latoperze a także gwiaz-

ki w formie zwierząt. Glinę otrzymuje od mistrza Muszyńskiego z Sieradza, który też wypala i glazuruje potem jej figuralną ceramikę.

Historia Jadwigi Grali jest bardzo osobliwa. Tę znaną dziś artystkę ludową odkryła w r. 1960 nieustrudzony propagator folkloru ziemi sieradzkiej (i nie tylko sieradzkiej), kustosz Muzeum Sieradzkiego — Zofia Neyman, która też żywo zainteresowała się jej twórczością.

Zofia Neyman miała wiele intuicji: jej pupilka w trzy lata potem, w r. 1963, otrzymała specjalną nagrodę Min. Kultury i Sztuki. Od tego też czasu podobne nagrody i inne odznaczenia otrzymuje raz wraz jako jedyna tego typu artystka ludowa.

Główny walor jej prac: bardzo indywidualne i dowolne traktowanie kształtu zwierząt — przede wszystkim tych z najbliższego otoczenia.

Pilotowany przez Zofię Neyman odwiedził niedawno Jadwigę Gralę w jej rodzinnej wsi Burzeninie. Miałem możliwość podziwiać finezję i fantazję jej figuralnej ceramiki, równocześnie zaś wstrząśnięty byłem fatalną sytuacją, w jakiej znajduje się artystka.

Jadwiga Grala mieszkająca w starej, prymitywnej ruderze, zreumatyzowana i słaba, prowadzi ze swoim 70-letnim bratem jednohektarowe gospodarstwo, z którego trudno wyżyć, bo starzy jego właściciele nie mają już siły do prowadzenia intensywniejszych prac polowych.

Prawda, że Zofia Neyman, szczerze opiekując się chorą artystką ludową, stara się usilnie, ażeby od czasu do czasu otrzymała ona jakąś doraźną pomoc. Czy jednak pomoc taka nie powinna być stała?

Jadwiga Grala od lat pracuje dla przedsiębiorstwa CPLIA, które zakupuje od niej jej gliniane cudowne i wprowadza je na rynek. Czy więc nie byłoby sensowne, ażeby tak samo przedsiębiorstwo, jakim jest CPLIA, ze swego wielomilionowego budżetu wygospodarowało jakąś skromną, ale stałą sumkę dla zniechęconej fizycznie, ale artystycznie wciąż aktywnej i pięknie pracującej Jadwigi Grali?

A może znajdują się dla niej jakieś inne formy STALEJ pomocy? Warto zastanowić się nad tym.

Mieczysław Jagoszewski

**Spacelkiem WP po sklepach HOB**

Nowy ekwipunek szkolny to marzenie każdego ucznia, a zwłaszcza dzieci, które po raz pierwszy przestępują próg szkoły.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwaniem oferuje:

— **TORNISTRY z tektury, treperu i skóry w cenie od 30 do 65 zł**

— **TECZKO-TORNISTRY ze skóry i skóry w cenie od 126 do 280 zł**

— **TORBY SZKOLNE I TECZKI ze skóry w cenie od 150 do 220 zł**

— **PIÓRNIKI w cenie od 28 do 55 zł**

W artykuły te zaopatrzone są sklepy przy ulicach — Piotrkowskiej 35, 70, 101, 130, Jaracza 1 i Obr. Stalingradu 37.

WPHOB szczególnie serdecznie zaprasza na **KIERMASZE ARTYKULÓW SZKOLNYCH** które trwać będą w dniach 28 i 29 sierpnia br. przy ul. Piotrkowskiej 35, 70 i 101.

Mieszkańców województwa łódzkiego zapraszamy na kiermasze zorganizowane w ZGIERZU przy ul. 17 Stycznia 16 i w PIOTRKOWIE TRYB. przy ul. Sieradzkiej 3.

Radzimy nie zwlekać z dokonaniem zakupów na sezon szkolny, czas ucieka, a pierwszy dzwonek za kilka dni.

**LUDWIK WARYCHA**  
Pierwszy i najstarszy bibliotekarz Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego w Łodzi. Całe swoje pracowite życie poświęcił służbie czytelnictwa i książki.  
Cześć Jego Pamięci!

DYREKCJA BIBLIOTEKI RADA ZAKŁADOWA, STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

## Z ukosa „Odkrycia...”

Modne kilkanaście lat temu hasło: „Polski zegarek „Błonie” — najszerszy w świecie!” jest już nieaktualne. Bynajmniej nie dlatego, że „Błonie” daty się wyprzedzić innym zegarkom, lecz dlatego, iż na szczęście przestano je produkować, wychodząc z bardzo słusznego założenia, że we współczesnym świecie nie należy bezustannie odkrywać Ameryki. Lepiej kupić po prostu, to, co inni już wymyślili, niż biec się błądząc po omacku na ciemnym tropie.

Ale mądre to skądinąd widzenie sprawy, nie jest jeszcze bynajmniej powszechne. Zanim zakupiono licencję „Coca Cola”, ktoś lebski pomyślał, że i my możemy być mądrzy, a następnie wynalazł „Polo Colę”. Podczas upałów ludzie wypiją cokolwiek, było było mokre, a potem sprzedawać na ulicy... „Oryginalny polski kwas chlebowy”, a nawet zaczął go potem sprzedawać na ulicy...

Obydwa te napoje tak się mają do swych oryginalnych pierwowzorów, jak... pięść do oka. W przypadku porównania między „Polo” i „Coca Cola” jest to bardzo łatwo stwierdzić, w przypadku kwasu chlebowego trzeba pojechać za granicę do Związku Radzieckiego, np. do Moskwy, gdzie niemal na każdej ulicy sprzedają prawdziwy kwas chlebowy. Wielu mogło się o tym przekonać i dokonać porównań. Producent krajowego „kwasu chlebowego” są widac ponad to, bo wymyślili sami ciemnawy płyn z pianą i sprzedają go nie zorientowanym.

Przypomina to jako żywo kawał o bledaku, któremu żona wpleka płacek „taki, jaki jedzą bogacze”. Tyle tylko, że nie miota pszennej mąki, więc użyta żytniej, nie miała masła — dodała ojcju, musiano się obyć bez roźdzynki i jaj. A potem się dziubiła, że też ci bogacze jedzą takie świństwo... „Ze też ci Rosjanie piją takie świństwo...” — pomyślił niedźwiedź, pijąc łódzki „kwas chlebowy”. A szkoda, bo kwas chlebowy jest naprawdę znakomity... Wystarczy pojechać trochę na wschód i spytać, jak oni go robią...

J. POTĘGA

**„Lzy Boga Słońca” GERTRUDA R. SŁAWEK**

Klara spóźniła się. A pamiętała, że jeszcze przed rokiem, jako jedyna ze znanych mu kobiet była wyjątkowo punktualna. Ta wczorajsza rozmowa z Henrykiem... Ona i Werner... Wszelkich mógł podejrzewać ale Piotra? Nie bardzo mógł to sobie wyobrazić. Pomijał już fakt, że Werner był jego przyjacielem, ale ta różnica wieku i — co tu dużo mówić — aparycja odbiegająca od wyglądu Steve McQuinna. Może pieniądze? Tak. To również mogło odpowiednio podzielać na tę dziewczynę. Nagle poczuł ogarniającą go wściekłość. — Dzisiejszy wieczór powinien mi dostarczyć wielu okazji do ciekawych obserwacji — pomyślał z satysfakcją.

Usłyszał loskot zatraskiwanej furtki. Otworzył drzwi wejściowe i spojrział w głąb ogrodu. Ujrzał nadbiegającą alejką i już z daleka uśmiechającą się do niego Klarę. Od razu zapomniał o dręczących go myślach. Wyglądała prześlicznie. Miała na sobie długą, wzorzystą jedwabną suknię z głębokim wycięciem wyszczuplającą jeszcze bardziej i tak już smukłą sylwetkę. Puszyste jasnoniebieskie włosy splecione wysoko ozdobną kłamrą idealnie harmonizowały ze złotem opalenizny. Wysoko na przedramieniu błyszczała laotańska bransoletka.

— Adasiu, kochany, nareszcie! Bardzo za tobą tęskniłam! Tyle myślałam o tobie, a ty pewnie o mnie zapomniałeś?

— Jak możesz, Klaro? Wiesz przecież, że tylko ty się dla mnie liczysz. Nie wyobrażam sobie, że mógłbym cię utracić. Gdy byłem jeszcze na Zachodzie, każda spotkana na ulicy kobieta kojarzyła mi się tylko z tobą. Ale wejdziesz już do środka. Pomożesz mi trochę w przygotowaniach? Spóźniłaś się, a goście zaczną się niedługo schodzić.

— Sam przecież wiesz, jak to jest z tymi dojazdami. Ledwie zlapałam taksówkę. Poza tym ciotka nie najlepiej się dziś czuje. Ale kogo właściwie zaprosiłeś?  
— Większość tych osób już znasz i nawet lubisz.  
— No dobrze. Chodzimy teraz do kuchni. Pokażesz, co mam przygotować.  
— Poczekaj jeszcze chwilę, Klaro. Mam dla ciebie prezent. Ponieważ wiem, że z biżuterii najbardziej lubisz bransoletki... Długo szukałem, żeby przywieźć ci coś oryginalnego.  
Wręczył jej ozdobne safianowe pudełko, po otwarciu którego ujrzała misternie wykonaną bransoletkę z czerwono białego polyskującego złota, w kształcie węża z głową kobiety.

— Jakże to śliczne! Czy ten wąż ma coś oznaczać?  
— Tak. To jest Cihuacoatl, „Kobieta Wąż”, czyli aztecka bogini ziemi, narodzin i śmierci. Ten kruszec, to „lzy Boga Słońca”.  
— Ale przecież ona jest ze złota!  
— Właśnie tak nazywano tam złoto przed przybyciem konkwistadorów. Przywożem jeszcze kilka innych rzeczy, ale musisz poczekać na ich obejrzenie. Aha, wspominałem ci już przez telefon, że przyjechałem z Paryża samochodem. Kupiłem Forda-capri, model 72, w kolorze oliwkowym.

— Widać z tego, że przez ten rok nie próżnowałeś... Zanięś teraz te talerze i widelce do pokoju, a ja tymczasem przygotowuję coś do jedzenia. A co z alkoholem?  
— Od wieczór stoł w lodówce.

Po chwili Klara ustawiała już talerzyki z przekąskami. W tym momencie rozległ się dzwonek u drzwi.  
— Piotrze, otwórz, mam zajęte ręce! — zawołała z pokoju.

Adam znieruchomiał. — A więc jednak... Od razu przypomniał sobie wczorajszą rozmowę z Henrykiem. Nie uznawał porażek, a ta tym bardziej ugodziła go dotkliwie. Postanowił jednak, że będzie grał nadal, z niczym się nie ujawni.

— Adasiu, otwórz wrzescie. Ktoś dzwoni! — ponownie odezwała się Klara.  
— Tak, tak już idę — odpowiedział Adam. — Włączyłem w kuchni radio, i przez chwilę nie słyszałem.

Klara odetchnęła z ulgą. Błyskawicznie zorientowała się w swojej pomyłce. — Na szczęście Adam nie słyszał, muszę jednak bardziej nad sobą panować — pomyślała zdenerwowana. Znała dobrze jego charakter i wiedziała, że nigdy by jej tego nie wybaczył. Byleby tylko Piotr zachowywał się normalnie!

— Cóż to, jestem pierwszym gościem? — zapytał Werner od drzwi.

Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy „DL”, Łódź 1, skrytka nr 88. Telefony centrala 893-00 i tacy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 825-84. Z-ca redaktora naczelnego 807-88 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 804-75. Działy: miejski 341-10, 371-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 225-03, dział listów i interwencji 303-04 (reklamów nie zamawiaj). redakcja (nie twórcy) kulturalny 831-80, „Panorama” 307-25, dział społeczny i korespondent 373-97. Dział Ogłoszeń 811-50. (Za tekst ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja ocena 395-87 395-89 Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Cena prenumeraty rocznic 208 zł, półrocznic 104 zł. kwartalnie 52 zł. Zgłoszenia numeratki Łódź, Piotrkowska 96. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Nr indeksu 35003

# Dziś Radio i Telewizji

WTOREK, 28 SIERPNIA

## PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Słynne walce. 9.30 Radio Praga prezentuje. 9.45 Piosni i tańce ludowe. 10.00 Wiad. 10.08 Muzyczny seans filmowy. 10.45 Lato z radiem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Skowronek śpiewa, a słowik nuć. 12.30 Koncert życzeń. 12.50 Od solisty do orkiestry 13.25 Poradnik rolnika. 13.35 Od solisty do chóru. 14.00 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Muzyczny omni-bus. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Melodie dla żołnierzy. 15.00 Wiad. 15.05 Koncert na temat. 15.30 Refleksje. 15.35 Muzyka. 16.00 Wiad. 16.10 Nasi ulubieńcy. 16.30 Płyty z różnych stron — ZSRR. 16.55 Propozycje na dziś. 17.00 Studio Młodych. 17.15 „Rytmy”. 17.50 Klient nasz partner. 18.05 Muzyka rozrywkowa. 18.30 „Prądy i poglądy”. 18.40 Dzisiaj, jutro, zawsze. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Dwa kwadransy baroku. 20.00 Dziennik. 20.15 Gwiazdy światowych estrad. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Aktualności kulturalne. 21.30 Rytm, taniec i piosenka. 22.00 Wiad. 22.05 Rytm, taniec i piosenka. 23.00 Rytm, taniec i piosenka. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy.

## PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Z mikrofonem w fabryce. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 Z twórczości kompozytorów baroku. 9.30 A. Dworzak — Uwertura. 9.40 Dla przed szkół i dzieciocin. 10.00 Książki, które na was czekają. 10.30 Śpiewa Maria Bieszu. 11.00 Ballet „Apollo”. 11.30 Wiad. 11.35 Dobre lato wszystkich dzieci. 11.40 Skrzynka poszukiwaniarodzin PCK. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Komunikaty. 12.10 Felieton aktualny. 12.30 Gra ork G. Gollascha. 12.40 Śpiewają Kunička, Kubicka, Kocou. 13.00 Rozmowa o kulturze. 13.20 Muzyka rozrywkowa. 13.30 Wiad. 13.35 Odpowiednie dać rzeczy słowo. 13.55 Miniprezent folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio Moskwa. 14.35 Śpiewa Alfred Orda — baryton. 15.00 Radioteatry. 15.40 Zagadki muzyczne. 16.00 Wypoczynek, turystyka — aud. 16.15 Ludwik van Beethoven. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Z nagrań łódzkiego folkloru. 17.15 Reportaż. 17.35 Relaks przy muzyce. 17.55 „Poszukiwania rekopisu”. 19.00 Muzyczny wieczór. 19.20 Terminarz muzyczny. 19.30 Echo dnia. 19.40 Widnokrag. 19.55 37 lekcja jez. niem. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 21.00 Nowiny i nowinki muzyczne. 21.15 O nich warto posłuchać. 21.30 Z kraju i ze świata.

ta. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Rozmowy o wychowaniu. 22.05 Nowości. Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 22.30 Kalejdoskop kulturalny. 23.00 „Kobieta i świat”.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

10.00 „Czerwone wino” — odc. III (ostatni) film telew. prod. czech. (kolor) (W). 16.30 Dziennik TV (W). 16.40 „Sceny fantastyczne” — film baletowy (W). 17.05 „Raport z Polwyspu Hel” z cyklu: „Morskie spotkania” (Gdańsk). 17.35 Program filmowy (Łódź). 17.55 Dla młodych widzów: „Antek”. 18.40 „Rodzi-na” (W). 19.10 Przypomina-my, radzimy (W). 19.20 Dobranoc (kolor) (W). 19.30 Dziennik TV (kolor) (W). 20.15 „Czerwone wino” — odc. III (ostatni) TV film fab. prod. czech. (kolor) (W). 21.35 Prymat (kolor) (W). 22.05 Dziennik TV (W). 22.30 Studio przebojów (W).

### PROGRAM II

17.05 „Fudziama” — film o światowy (kolor). 17.20 „Ambasadorzy jęz. pol.”. 18.00 „Kontrrewolucja” cz. IV filmu seryjnego prod. węg. pt. „Mata Borsz”. 18.50 „Wszelkie światy Alberta Einsteina” — o czym się filozofom nie śniło. 19.30 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.15 „Serdecznie witamy”. 20.45 „Nas dwoje i czas” program rozrywkowy. 21.15 24 godziny (kolor). 21.25 Telewizyjna Giełda Wymalazków. 21.55 „Chopin w Dusznikach” — fragmenty najciekawszych koncertów.

## PODZIĘKOWANIE

Z głębi serca gorące podziękowania składam osobom, które udzieliły pierwszej pomocy w wypadku

**STANISŁAWA KONDKA**  
a w szczególności: duchowieństwu z parafii M. B. Zwycięskiej, Dyrekcji i Koleżankom z RSP „Zofiówka”, za pomoc i udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym, a szczególnie Koleżance Donacie Śpież oraz wszystkim Koleżankom, Kolegom i Współpracownikom z zakładów — pracy, uczelni, Przyjacielom, Sasiadom, którzy uczestniczyli w pogrzebie — składają najserdeczniejsze podziękowanie

ZONA, SYN I RODZINA

W dniu 25. VIII. 1973 r. zmarła S. + P.  
**SABINA KOZICKA**  
Z D. DĘBCZYŃSKA  
Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłej, odprawione zostanie w kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej o godz. 16.30, w dniu 29. VIII. br., po czym nastąpi wyprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku. O smutnym i bolesnym obrzędzie zawiadamiają przyjaciół i znajomych  
SIOSTRA oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 23. VIII. 1973 r. zmarła S. + P.  
**LUDWIK WARYCHA**  
emerytowany bibliotekarz  
Odszedł od nas ukochany Ojciec i Dziadek. Pogrzeb odbył się dnia 27 bm. na cmentarzu Zarzew w Łodzi.  
RODZINA

W dniu 26 sierpnia 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 64, opatrzonny św. sakramentami, nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek S. + P.  
**CZESŁAW GOSZCZ**  
sekretarz kancelarii parafii św. Antoniego w Łodzi  
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w czwartek, 30 sierpnia br., z kościoła św. Antoniego w Łodzi (ul. Bydgoska 3), po mszy św. żałobnej o godz. 16.00, na cmentarz grzebalny św. Antoniego Mania (ul. Solec), o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokiej żałobie  
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA

W dniu 25 sierpnia 1973 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła przeżywszy lat 53 S. + P.  
**MARIANNA ŁOJEWSKA**  
W dniu 29 sierpnia br. na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 158 w kaplicy o godz. 15.30, odbędzie się nabożeństwo żałobne, a o godz. 16 wyprowadzenie zwłok, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku  
SYN, SYNOWA I RODZINA

Dr med. Hannie Nagurskiej, wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**OJCA**  
składają:  
PRACOWNICY KATEDRY i KLINIKI PSYCHIATRII AM w ŁODZI

Dr Jadwidze Adamskiej, serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**MĘŻA**  
składają:  
DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY ze SZPIITALA MINISTERSTWA SPRAW WEWNETRZNYCH w ŁODZI